

SŁOWO

WILNO, Sobota 13 września 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji 17.82. Adminstr. 228

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80259. W sprzedaży detale, cena pojedynczego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem
Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot“.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSHY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃC — Sklep Tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność“.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch“.
OSZMIAŃ — Księgarnia Spółd. Naucz.
PISK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SIŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch“.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczevska.
WARSZAWA — T-wa Księg. Kol. „Ruch“.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch“.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednosłupowy na stronie 2 ej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabliczki o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Demonstracje Centrolewu zakazane!

Kilka dni już przeszło od chwili aresztowania byłych posłów, a aktualnych przywódców centrolewu. Te kilka dni potwierdziły w zupełności naszą tezę, że okrojowanie konstytucji odbyło się w Polsce bez bólu, bez skandalów, bez ryzyka. Lud na ulicę łatwiej wyprowadzić w obronę aresztowanej, niż dla protestu przeciw jakimś aktom prawnemu. Oto aresztowano przywódców, ludzi sztandarowych, ludzi będących symbolami dla wszystkich partii opozycyjnych. Poza demonstracjami, które pierzchyły na widok kilku policjantów, pies z kulawą nogą nie ruszył się w Polsce na ich obronę. Aresztowania wykazały całą nicość wpływów, jakimi partje u nas rozporządzają, aresztowania zakończyły dzieła spigmeizowania roli polityków partyjnych.

Najwięcej nas cieszy, że aresztowania nie były odruchem luźnym, lecz początkiem akcji twardej, stanowczej, zdecydowanej. Oto, jak wiadomo na dzień 14 września przygotowywał, do klatki zamknięty, centrolew demonstracje uliczne. Komuniści również nosili się z zamiarem powiększenia w tym dniu ulicznego zamętu. Jak widzimy z depeszy dzisiejszej komisarjat rządu na m. Warszawę ogłasza, że na żadne demonstracje specjalne w tym dniu nie zezwoli. Cóż to znaczy? Albo centrolew upokorzył się całkiem, podda się bez próby walki, stchórzy i schowa się do budy, albo na ulicy rozegra dramatyczny konflikt. Wolimy to drugie. Nie dlatego byśmy się lubowali w scenach ulicznych, albo żebyśmy jakos perwersyjnie kochali widok szarż policyjnych na tłum — lecz dlatego, iż każdy konflikt ostry przyspiesza w Polsce załatwienie problemu konstytucyjnego, a im ten problem załatwiony będzie szybciej, tem dla Państwa lepiej. Jeśli konieczne są przytem ofiary, to pamiętajmy, że ofiary z jednostek mogą i muszą być przynoszone dla dobra państwa, dla ideału państwa.

Problem konstytucyjny nie powinien w Polsce czekać. Jest on bowiem nietylko nie najtrudniejszy, lecz właśnie najłatwiejszy z serii wielkich problemów, szczęśliwe rozwiązanie których otwiera nam drogę mocarstwo waz, cofnięcie się przed któremi — oznaczają drogę wstecz ku małości, ku przegraniu, ku klęsce. Ważniejsze i trudniejsze do załatwienia w Polsce są: problem polityki zagranicznej, problem niemiecki, problem ukraiński, problem śląski. Dobra konstytucja, to zaledwie wstęp, to zaledwie dobra metoda do załatwienia tamtych problemów. I dlatego cieszymy się z tych aresztowań, z tej groźnej zapowiedzi niedopuszczenia zebrań w niedzielę, nawet z tego oporządzenia przez min. Cara nierozumiejącej historycznej chwili i pakującej swoje palce w szparę ciężkich drzwi państwa-zamku Rady Adwokackiej. Im prędzej nabrzmieje konflikt, tem prędzej będzie załatwienie problemu konstytucyjnego. Cat.

WAŻNE DLA POSIADACZY WEKSLI

W miarę rozwoju Pocztywnej Kasy Oszczędności ogromna żywność przejawia Buro Inkasowe PKO ul. Próżna 3. Przyjmuje ono do inkasowania weksli i inne dokumenty wierzytelnościowe (frachty i t.d.) płatne we wszystkich miejscowościach w Kraju. Inkaso to odbywa się za pośrednictwem oddziałów PKO wszystkich Urzędów i agencji Pocztywych i korespondentów w ten sposób rozsiadanych, że niema zakłócenia w całości Polsce, gdzie PKO nie mogłaby zainkasować zleconej należności.

W tym dziale pracy zasługującym na podkreślenie jest fakt, że instytucja ta przy inkasowaniu zleconych weksli czy dokumentów zainkasowaną walutę natychmiast przekazuje bezpośrednio na konto czekowe zleceniodawcy, dzięki czemu oddający do inkasowania weksle w rekordowo szybkim czasie rozporządza zainkasowaną walutą.

Weksle płatne w Warszawie PKO przyjmuje nawet na 3 dni przed terminem ich płatności, weksle zainkasowane na dni 7.

WARSZAWA. Pat. Na dzień 14 b. m. komisarjat rządu zabronił wszelkich pochodów i zebrań pod gołem niebem ze względu na bezpieczeństwo publiczne.

ARESztowani przywódcy centrolewu NIE BĘDĄ ZWOLNIENI

WARSZAWA, 12-IX (tel. wł. „Słowa“). obrońcy aresztowanych b. posłów w osobach adwokatów Berensona i Śmiarowskiego zwrócili się dziś do prokuratora Michałowskiego z zapytaniem o stanie sprawy aresztowanych. Prokurator Michałowski odpowiedział, że sędzia do spraw szczególnej wagi p. Demant przesłuchał aresztowanych w Brześciu i postanowił nie zmieniać środka zapobiegawczego t. zn. b. posłowie zostaną zatrzymani w areszcie.

Wobec tego obrońcy złożą jutro na ręce prokuratora Michałowskiego prośbę o przetransportowanie aresztowanych do więzienia cywilnego, o możliwość skomunikowania się z nimi w celu uzyskania pełnomocnictwa do prowadzenia sprawy i możliwość asystowania przy śledztwie.

KOMUNIKAT URZĘDOWY

WARSZAWA. PAT. — Polska Agencja Telegraficzna Komunikuje: Na podstawie doniesień, przesłanych przez władze bezpieczeństwa do prokuratora warszawskiego w związku z dokonaniem zatrzymaniem z 9 na 10 b. m. grupy byłych posłów, prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie wraz z sędzią śledczym udali się dnia 11 b. m. do miejsca zatrzymania w Brześciu nad Bugiem. Po przesłuchaniu zatrzymanych sędzia śledczy zastosował, zgodnie z art. 168 K.P.K., jako środek zapobiegawczy, tymczasowe aresztowanie w stosunku do następujących osób: Baćmaga Józefa, Bańskiego Kazimierza, Barlickiego Norberta, Celewicz Włodzimierza, Ciołkosza Adama, Dębskiego Aleksandra, Dubois Stanisława, Kiernika Władysława, Kohuta Osypa, Liebermana Hermana, Liszczyńskiego Iwana, Mastka Mieczysława, Palijwa Dymitra, Popiela Karola, Pragiera Adama, Putka Józefa, Sawickiego Adolfa, Witosa Wincentego, Wyslockiego Ołeksy.

ARESztowanie posła KWIATKOWSKIEGO

WARSZAWA. 12-IX (tel. wł. „Słowa“). W Wejherowie na Pomorzu aresztowano nocy dzisiejszej jeszcze jednego posła, a mianowicie Jana Kwiatkowskiego ze Stronnictwa Narodowego pod zarzutem popełnienia oszustw i nadużyć wekslowych na stanowisku dyrektora spółki handlowej „Centrala Rolnicza“ B. posła Kwiatkowskiego odwieziono również do Brześcia.

PISMO MIN. CARA DO WARSZAWSKIEJ RADY ADWOKACKIEJ

WARSZAWA. PAT. — W dniu 12 b. m. p. minister sprawiedliwości Car wystosował do Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie pismo treści następującej: Rada Adwokacka w Warszawie, na posiedzeniu nadzwyczajnym w dn. 10 września r. b. w sprawie zatrzymania przez władze bezpieczeństwa, zgodnie z art. 167 K.P.K., 4 członków Izby, byłych posłów, powzięła, na podstawie niesprawdzonych u źródła informacji, uchwałę, wykraczającą poza zakres ustawowy uprawnień Rady (art. 24 statutu), niezgodną w swej treści z przepisami prawa oraz niedopuszczalną ze względu na formę.

Uchwała powyższa, podana do prasy, uległa aresztowi. Mimo to, w odpisach została wywieszona w pokojach adwokackich sądów okręgowego i apelacyjnego w Warszawie, z naruszeniem art. 299 A. K. K. Powyższe bezprawne postępowanie Rady Adwokackiej w Warszawie czyni koniecznym zastosowanie do niej środków, przewidzianych w art. 37 statutu państwa.

Załączając w odpisie przytoczoną wyżej uchwałę, uprzejmie zapytuje, na podstawie art. 37 ust. 2 statutu państwa, o przystąpienie do jej rozpatrzenia, a oparte na art. 37 ust. 1 statutu, celem przywrócenia w łonie Rady Adwokackiej normalnych stosunków prawnych, pogwałconych przez wydanie przytoczonej uchwały.

Minister sprawiedliwości (—) Stanisław Car.

Artykuł 37 statutu państwa daje Radzie Ministrów prawo na wniosek ministra sprawiedliwości rozwiązać Radę Adwokacką o ile działa ona wbrew przepisom prawa, względnie jeżeli wykracza poza swoje obowiązki.

Obowiązki Rady Adwokackiej zarówno lokalnej jak naczelnej są ściśle określone w artykule 24 tego statutu państwa, jednak niema w nim upoważnienia dla Rady Adwokackiej do występowania z protestem do ministra sprawiedliwości, jak to Rada uczyniła po aresztowaniu 4-ch posłów adwokatów.

Dwa dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej

WARSZAWA. 12-IX. (tel. wł. „Słowa“). Prezydent Rzeczypospolitej podpisał pierwsze dwa dekrety z mocą ustawy. Pierwszy przedłuża nadal moc ustawy o czynszownikach i drobnych dzierżawcach, drugi zaś zawiera przepisy szczegółowe o nowowznoszonych budowlach.

ECHA STOLICY

POWRÓT MIN. KWIATKOWSKIEGO

WARSZAWA. PAT. — W dniu dzisiejszym powrócił z Czechosłowacji p. minister przemysłu i handlu Kwiatkowski. Pana ministra powitali na dworcu wiceminister przemysłu i handlu Doleżał z gronem wyższych urzędników M-stwa. W tymże dniu p. minister objął urządowanie.

HANDEL POLSKO-GDAŃSKI

WARSZAWA. PAT. — Według tymczasowych obliczeń Głównego urzędu statystycznego dotyczących handlu zagranicznego Polski łącznie z w m. Gdańskiem, wywieziono w sierpniu 1.627.673 tonny towarów. Wartość wywozu wyniosła 201.486 tys. zł. W porównaniu do lipca wywóz zwiększył się pod względem wagowym o 26.322 tonny, pod względem wartości w ogólnym rezultacie o 3.710 tys. złotych.

REKTOR KONSERW. MUZYCZNEGO W WARSZAWIE.

WARSZAWA. PAT. — Rada Główna wyższej szkoły państwowej konserwatorium muzycznego w Warszawie dokonała w dn. 12 b. m. wyborów rektora i prorektora na rok 1930 — 31. Jednogłośnie wybrano na rektora prof. Karola Szymanowskiego. Prorektorem obrano prof. Zbigniewa Drzewieckiego. Pan minister wyznaczył w oświecenia publicznego wybór ten zatwierdził.

DALSZE ZMNIEJSZENIE BEZROBOCIA W POLSCE

Jak wynika z ostatniej statystyki, opracowanej przez ministerstwo pracy i opieki społecznej na dzień 16 sierpnia b. r., na terenie całej Polski znajdowało się 184.388 bezrobotnych; z tej liczby 75.051 bezrobotnych uprawnionych jest do pobierania zasiłków z tytułu bezrobocia. Największą ilość bezrobotnych przypada na wojew. łódzkie, gdzie 34.803 osób pozostaje bez pracy. Województwo śląskie posiada 33.347 bezrobotnych, województwa poznańskie i pomorskie 17.812 bezrobotnych, województwa południowe 23.828, województwa wschodnie 5.431 bezrobotnych.

W Warszawie znajduje się 12.195 bezrobotnych, w Sosnowcu 13.982, w Białymstoku 2.042 bezrobotnych.

W porównaniu z poprzednimi tygodniami bezrobocie zmniejsza się, na 1-go sierpnia bowiem obejmowało 194.279 osób.

Według danych P. U. P. P. ostatnie tygodnie sprawozdanie z rynku pracy wykazuje za czas od 30-VIII do 6-IX r. b. 175.012 bezrobotnych, zarejestrowanych w Państw. Urzędzie Pośrednictwa Pracy.

W stosunku do poprzedniego tygodnia sprawozdawczego bezrobocie zmniejszyło się o 3.798 osób.

Stan bezrobocia w Polsce, z którego opozycja czyni jeden z głównych „argumentów“ w swej antypaństwowej agitacji szerszenia defetyzmu i alarmizmu wśród społeczeństwa, warto przy każdej sposobności porównywać z sytuacją w innych państwach dotkniętych tą klęską.

Według ostatnich oficjalnych danych ilość bezrobotnych w Niemczech przekroczyła 3 miliony na 60 milionów ludności. Wobec więc 30-milionowej ludności Polski cyfra bezrobotnych jest u nas proporcjonalnie nie ośmiokrotnie mniejsza niż w Niemczech. Dodajmy do tego, że w Rzeczypospolitej ona stale, podczas, gdy u nas się zmniejsza.

Z za kordonów

OBCHÓD 10-jej ROCZNICY UTRATY WILNA W KOWNIE.

W Kownie czczone są wielkie przygotowania do obchodu dziesiątej rocznicy utraty Wilna. Wyłoniono w tym celu specjalny Komitet. Związek szaulisów przygotowuje do druku specjalne wydawnictwo, które będzie rozdawane bezpłatnie. Program radiowy na dzień 9 października został już opracowany. O 12 godzinie zostanie w całej Litwie wstrzymany na jedną minutę ruch. Jednocześnie wywieszone będą chorągwie, przykryte czarną krepą.

Z PRASY KOWIENSKIEJ.

Rozczarowanie Litwinów amerykańskimi.

W związku z szeregiem w tym roku zwycięzek Litwinów amerykańskimi w rocznicę jubileuszową „Lit. Zinics“ zastanawiają się nad stosunkiem macierzy do swych synów za oceanem. Pismo dochodzi do wniosku, iż Litwinów amerykańskich spotkał w Litwie szereg rozczarowań. Przedewszystkiem zawiedli się oni w sprawie oiar i wkładów do różnych przedsiębiorstw litewskich. Wkłady te, jak wiadomo, najczęściej ginęły bez śladu. Również i zwycięzcy Litwinów z Ameryki nie doznali spodziewanego przyjęcia. Wszędzie spotkał je wyzysk oraz różne uciążliwe formalności i utrudnienia przy wjeździe.

Pozatem nie spotkała się z należytem uznaniem i zrozumieniem chęć rodaków z Ameryki ufundowania w Litwie różnych przedsiębiorstw przemysłowych. Dotąd np. nie utworzono w Litwie specjalnego biura informacyjnego dla Litwinów amerykańskich czego ci ostatni stale się domagają.

PAMIĘTAJCE O SIEROTACH Z DOMU DZIECIĄTKA JEZUS!

Po 5 tys. zł. — 51.302. 83.482. 86.657 125 066 135.11, 137.978.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

Po Peru i Boliwii przyszła kolej na Argentynę. Dopiero teraz, kiedy już telegraf przyniósł wiadomość o powstaniu rządu generała Uriburu, prasa zagraniczna przynosi szczegóły paradiwowej rewolucji. Argentyna stosunkowo najdłużej, niż inne państwa południowe — amerykańskie miała zaciszę polityczną. Ostatnia rewolucja na jej ziemiach odbyła się przed 50 laty. Właściwie słowo „rewolucja“ niezupełnie pasuje do wypadków, jakie się ostatnio rozegrały w Buenos Aires, ponieważ nowy rząd gen. Uriburu oświadczył, iż jego wytyczną jest poszanowanie konstytucji i umów międzynarodowych, zawartych przez rząd poprzedni. Nastąpiła jedynie zmiana na kierowniczych stanowiskach i teraz zamiast prezydenta Yrigoyna ster rządów objął gen. Uriburu, określenie zatem „rewolucja“ jest zbyt szerokie.

Niewątpliwie jedną z zasadniczych przyczyn wypadków w Argentynie nie jest panujący kryzys ekonomiczny. Nadzieje, że pod wpływem posuchy w Stanach Zjednoczonych eksport kukurudzy argentyńskiej znacznie się zwiększy, zawiodły wobec wyznaczenia przez Stany Zjednoczone A. P. wysokich cel ochronnych. To i zakulisowa walka kapitału amerykańskiego z wpływami finansistów angielskich, starających się utrzymać Argentynę, jako swą sferę działania, przyczyniły się ostatecznie do powodzenia buntu, skierowanego personalnie przeciwko prezydentowi Yrigoyenowi. Rywalizacja Stanów Zjednoczonych z Anglią na gruncie ekonomicznym, może nigdzie tak plastycznie się nie uwypukla, jak właśnie w państwach Południowej Ameryki. Kilka miesięcy temu bawiła w Argentynie specjalna komisja angielska na czele z lordem d'Abernonem, której zadaniem było zbadać możliwości pogłębienia współpracy gospodarczej Anglii z Argentyną. W czym taka współpraca może się wyrazić? Argentyna — jak wiadomo — jest krajem mało uprzemysłowionym i stąd dla przemysłu angielskiego może stanowić doskonały rynek zbytu. Oprócz tego jest to kraj zasobny w bogactwa naturalne, których eksploatacja może przynieść poważne korzyści. Od czasu wojny światowej wzrost dopływu angielskich kapitałów do Argentyny nie posunął się naprzód, podczas gdy w Argentynie zaczęła się wyraźna penetracja kapitałów buśnesmanów ze Stanów Zjednoczonych.

Takie jest to. Obalenie prezydenta Yrigoyena według relacji pism odbyło się — jak na stosunki południowo — amerykańskie — spokojnie i sprawnie. O wszystkim właściwie zdecydował admirał Storni, dowódca eskadry 13 okrętów wojennych. Za komunikał on mianowicie rządowi uchwałę oficerów eskadry, że okręty odmawiają posłuszeństwa i nie będą strzelały do wojsk generała Uriburu. Pierwszy pułk kawaleryjski, brońący stolicę, po pógodzinnych rokowaniach przeszedł na stronę powstańców. Zbuntowane wojska w liczbie 5000 weszły do miasta, poprzędane przez studentów, którzy pierwsi podnieśli żądanie buntu.

W ciągu kilku godzin sytuacja była niewyjaśniona. Gdzieś za kulisami toczyły się rokowania, aż wreszcie oddział studentów zdobył szturmem pałac prezydenta. W starciu z policją jeden student został zabity, a dwóch rannych. Widok krwi pobudził wojska i w ciągu kilkunastu minut wszystkie rządowe gmachy zostały obsadzone przez powstańców. O godzinie 7-ej wieczorem tego dnia, w którym rozpoczęła się walka o stolicę, na ulicach Buenos Aires zapanował spokój. Niebawem ukazały się nadzwyczajne wydania dzienników, donoszące o obaleniu starego i utworzeniu nowego rządu. Jednocześnie niemal na murach rozlepiono manifest gen. Uriburu, komunikujący, iż zadaniem nowego rządu jest: powrót do normalnego regimenu i wolnych wyborów.

Obalony prezydent Yrigoyen w ostatniej chwili zdolał zbiec do La Platy, gdzie się ukrył w koszarach 7-go pułku piechoty. Na żądanie dowódcy pułku Yrigoyen podpisał rezygnację.

Jak widzimy, rewolucja argentyńska nie miała groźnego przebiegu i odbyła się ściśle podług wzorów południowo — amerykańskich, które pod tym względem mają ustaloną na świecie opinię.

Państwo Watykańskie a Kościół

W wydawanym przez mediolański uniwersytet katolicki czasopiśmie „Rivista Internazionale di Scienze Sociali“ ukazało się nader zajmujące studium Pallieriego n. t. prawnego stanowiska państwa watykańskiego oraz stosunku jego do Kościoła katolickiego. Autor występuje przeciwko wyrażanym częstokroć w najnowszej literaturze z dziedziny prawa międzynarodowego poglądom, jakoby układy laterańskie zawarte zostały między państwem włoskim a papieżem, jako organem państwa watykańskiego. Wszakże już sam wstęp do traktatu laterańskiego, w którym powiedziane jest, iż chodzi o układ między królestwem Włoch oraz pozostającą z nim w sporze od roku 1870 Stolicą Apostolską, czyni taki pogląd nierażliwym. Pogląd ten nie daje się utrzymać już choćby dlatego, że w chwili, gdy układy watykańskie były zawierane, nie istniało jeszcze wcale państwo watykańskie, a zatem papież nie mógł występować, jako jego organ. Dopiero bowiem na zasadzie układów z lutego 1929 r. zaczęła państwo watykańskie jako takie prawnie istnieć. Nie oznacza to oczywiście, by Włochy były twórcą obcego niezależnego państwa, gdyż suwerenności nikt nie może nadać. Sprawa przedstawia się inaczej, mianowicie Stolica św. już przed tem była podmiotem prawa międzynarodowego, jakkolwiek nie posiadała własnego terytorium w znaczeniu międzynarodowo — prawnym, nie posiadała poddanych oraz tem samem nie wykonywała praw suwerennych. Z tą więc osobą prawa międzynarodowego zawarły Włochy układ na zasadach tegoż prawa międzynarodowego. Dopiero z chwilą zawarcia układów powołał papież do życia z własnych atrybucji suwerennych państwo watykańskie.

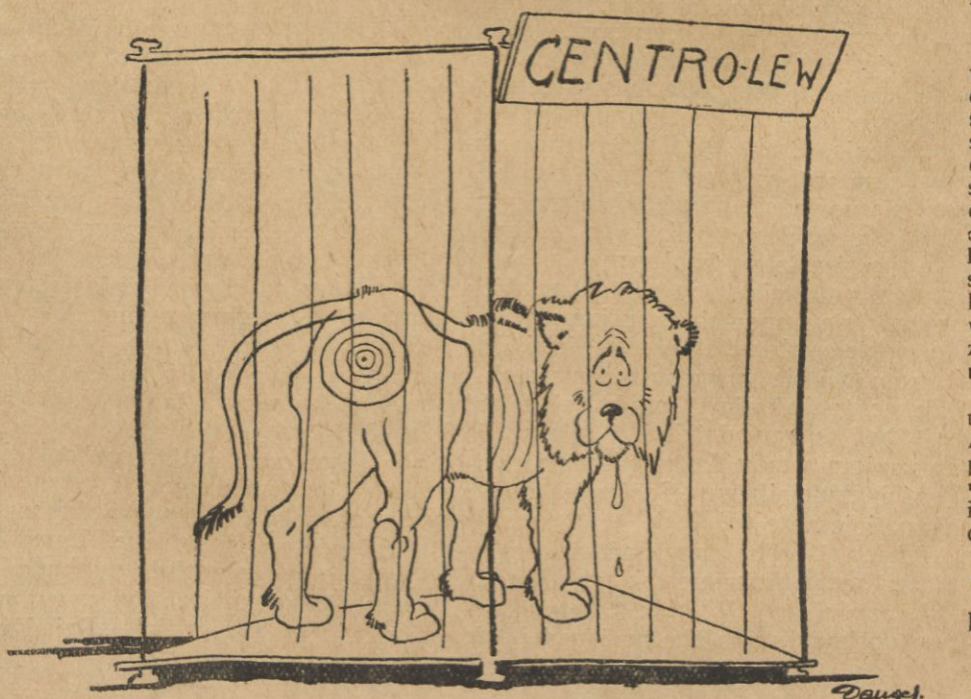
21 Państwowa Loteria Klasowa

V-ta klasa, 3-ci dzień ciągnięcia.

Przed przerwą.
15.000 zł. wygrały nr. 171274.
5000 zł. wygrał nr. 109753.
Po 3000 zł. wygrały nr.: 172864 179366
Po 2000 zł. wygrały nr.: 9988 70138
120636 164525 186935.
Po 1000 zł. wygrały nr.: 25922 37048
50012 51680 56673 72157 81505 103120
108103 109763 129991 173156 182226 183641
189697 197481.
Po 600 zł. wygrały nr.: 2490 6875 16127
20209 31090 41885 66613 66965 67154
57232 84508 88437 89597 90568 97361
106152 122315 124080 144311 170772
175244 179244 179392 183839 191203 200935
Po 500 zł. wygrały nr.: 2666 3442 4282
5419 9187 14296 20344 20931 22155 27049
27073 28948 30138 38146 39840 41563
52267 54492 55829 61628 65189 72535 79279
81312 85213 93228 100002 101686 109855
115450 118855 121056 123097 125280 126191
128674 130329 132808 132817 133870 139762
141581 147810 151911 155676 156812 164140
165032 166303 171170 176508 177625 182193
184141 187732 188767 193572 204212 209549

Po przerwie.
15.000 wygrał nr. 120406
10.000 zł. wygrały nr.: 115186 157550
197032.
Po 2.000 zł. wygrały nr.: 62013 63429
92813 13158 135966 177015
Po 1.000 zł. wygrały nr. 8068 22398
134683 175908 185976 195880.
Po 600 zł. wygrały nr.: 54581 80830
91127 91812 98896 100480 123975 138561
139725 141510 175617 185987 191796.
Po 500 zł. wygrały nr.: 4607 5786 17597
20758 24817 32134 35447 50210 50342
50345 69741 71263 75660 79834 80835 81932
85415 93795 98410 103915 106424 106678
116261 117879 120996 122592 123848
126512 127167 131158 132676 136074 141335
142436 145648 145502 146486 148910 153871
154016 154454 155037 159919 163863 166512
159099 170776 174212 175545 176451 178598
180731 186543 187583 188013 190356 192129
193324 195654 195898 196903 199583 200156
205547 209548.

W piątek w 4 dniu ciągnięcia 5 klasy 21 Polskiej Państw. Loterii Klasowej, główne wygrane padły na numery następujące:
Po 5 tys. zł. — 51.302. 83.482. 86.657 125 066 135.11, 137.978.



ECHA KRAJOWE

Wielki pożar koło Brześcia

BRZEŚĆ n/BUGIEM. PAT. W dniu 7 b. m. z niewiadomej przyczyny powstał pożar w składzie drzewa opałowego, złożonego przy bocznic kolejki wąskotorowej w uroczysku Młynok w powiecie Kosowskim, należącym do firmy Rombil. Straty wynoszą 51 tysięcy zł. Dochodzenie w toku.

PRZY OBOZOWEM OGNISKU

(WRAZENIA Z OBOZU LETNIEGO PWK W KOSZEWNICACH KOŁO GRODŃA)

Znienacka, od tajemniczej ciemni leśnej gaszcza — buchnęły nagle po przez drzew barykady, strzeliło płomień obozowego wieczornego ogniska.

A za nami wślad — gwar dziewczęcych nawoływani zahaczył o wyniosłe czoła sosn, rozbudził cały las i całą gromadę leśnych żytaków. Służbowe kompanie nieustraszenie karmią zachłanne cielsko ognia, wijącego się w węzłowych rozkrucach naręczami smolnych gałęzi i zwojami bezlistnego mchu.

Rosnie pożoga płomienna i druga odgłosy szczytów języków. Potężnie i bucha świetlista lawina i okiściami iskier w zadumany leśny świat.

Ciemno-rdzawa kora sosen rozplamiła się przelocistą glorią radosnych omami i rozigrała się tętniący barw kaskadą. Żywną wioną dyszące czoła sosen powychylały się aż ku przyziemi pniom w pokornych skłonach zapytania.

Pyzaty i gruby kieszyc wyszedł z poza dalekich obłoków niepojęte zamieszanie lasu i wybrał się na zwady. Potoczył się stary nocy stróż po niebieskim gościncu, przewalił się w szalonym pedzie po przez chmur zapory, aby zawisnąć nad leśną polną w nieruchomym zdziwieniu.

Oto, tuż pod nim, u stóp bezkarnie huzy zwyciężca płomienia żywiołu płomienny szos obozowego ogniska i wraz z chórem dziewczęcych pieśni swobodnie biegnie aż ku anielskim namiotom. Odwiecznego szafarza nocnej jasności oburzyło to bezprzeglądne zachwiałostwo. Napuszył się, nadął, napęczniał z gniewu, nie wiedząc sam o tem że w tej srogiej złości wysnuwa i wypływa z siebie cały zapas srebrzystych promieni i seledynowych łśni, które zacięły bój prowadzą ze światłem obozowego ogniska.

Wokół drgającego płomiennego szos rozsiadł się dziewczęcych szarych postaci wianek.

Zamilkły pogwarki drzew, zastępy wietrzne tchnienie, gdy szary chór obozowy rozpoczął pierwszą pieśń.

„Choć taki szary mundur nasz! Ty nam, słoneczko, złota dasz. I gwiazdka z nieba srebra da. Oj, niemasz to jak P. W. K.!

Po chwili znowu ucinął chór, dziewczęce dusze omotał czar milczenia. Płomień stary, jak starym jest życia początek zamierzchni, gawędzi im bań praprawnych dni; w duszach dziewczęcych budzi się tęsknica za bezkresną ciszą przyrody, za bezmiar pól, lasów i wód i za pełnym doświadczenia życiem praczelwika.

I wraz z tysiącem drgających opalowych języków ognia zmartwychwstała na dnie dusz tysiącznymi ehami zapomniane krajiny dziewczęcych bajek. Aż zniewołone wspomnieniami grupki dziewczętek zaczynały nowy chór:

Był sobie król, był sobie pał! I była też królowa... Zyl wśród róż, nie znali burz... Rzecz najzupełniej pewna!

Rzecznie się perła przewlekle tony bajeczki. Nuca je zgodnie pospolite słuchaczki w szarych skromnych mundurach, piano im wtórują starsze, ozdobione jasnymi bluzami komendantek. Bo ten obóz letni, który szeregiem namiotów rozłożył się wśród nadmorskiego lasu, stał się symbolem żywym zbratania serc młodych Polek, które tu z różnych nadięgniętych stron.

Od burzliwego Bałtyku po śnieżyste Tatry, od prawieć Odry po lodowatą Dźwinę, dobiegał do dziewczęcych dusz zew nieogarniętej idei i rozkazał im znosić ochotnie całodzienny trud i znój obozowego regulaminu za rozkoszną chwilę wytchnienia przy gorącym zniu.

Choć my z pod różnych wyszły strzech! Jedno w nas czucie i jeden dech, I jedną wiarę każda ma: Oj, niemasz to jak P. W. K.!

Bo obóz, bo gwar, bo całodzienna krzątania jest twardej rymem mocnego życia czynu, a święta chwila wieczornego ogniska wcieleniem jest idealnej czystości, jak sieroce lzy, jak pierwszeństwo miłości poezji.

Pieśń ogniska jest pieśnią męstwa i pieśnią poświęcenia. Pieśń ogniska słaży wiekopomne czynu i wskrzesza bohaterów. Pieśń ogniska w gorącym pragnieniu się

CO OMAWIANO NA POSIEDZENIU RADY LIGI

WYCOFANIE OCHRONY TRANSPORTÓW Z OKRĘGU SAARY

GENEWA. PAT. (Szwajc. Agencja Telegr.) Rada Ligi Narodów na swem posiedzeniu popołudniowym, po sprawozdaniu włoskiego delegata Scialoi, postanowiła wycofać w ciągu trzech miesięcy francuskie i belgijskie wojska, służące dla ochrony transportów kolejowych w okręgu Saary. Dla komisji rządzącej w okręgu Saary zostało zasugerowane, że w razie niepokojów będzie ona miała prawo zawezwać niezbędną pomoc wojskową, albo techniczną dla zabezpieczenia transportów kolejowych. — Niemiec ki minister spraw zagranicznych Curtius wyraził zadowolenie z powodu zapadłej uchwały. Również minister Briand wyraził radość oraz nadzieję, że na szczęście nie okaże się potrzeba wzywania obcych wojsk dla zabezpieczenia transportów kolejowych.

W związku ze sprawą projektowanej zmiany statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, Rada Ligi Narodów postanowiła ustalić liczbę sędziów, tytułarnych Trybunału na 15. Dalej Rada postanowiła rozwiązać z dniem 31 grudnia urząd do spraw uchodźców greckich. Grecki poseł Demie wyraził gorące podziękowanie swego kraju, za wielkie dzieło humanitarne, wypełnione przez Ligę Narodów na rzecz uchodźców greckich. Wreszcie postanowiono, po sprawozdaniu ministra Marinowicza, wystąpić do rządu Sowiektów zaproszenie do wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji w sprawie ograniczenia fabrykacji narkotyków.

Wybory w Niemczech

BERLIN. PAT. — Kampania wyborcza osiągnęła w dniu 12 b. m. punkt kulminacyjny. We wszystkich miastach i miasteczkach odbywały się ostatnie wiece. Kandydaci różnych partii politycznych wygłaszali konajmniej po dwa przemówienia dziennie. Członkowie gabinetu ministrów wyjechali do swych okręgów wyborczych, aby tam po raz ostatni zaplewać do wyborców. Hitlerowcy wysłali swoich czelowych kandydatów do okręgów wiejskich. Ze wszystkich stron dochodziła wiadomość o krwawych starciach pomiędzy hitlerowcami, a komunistami. — Przywódca niemiecko-narodowy Hugenberg bawi w Prusach Zachodnich, gdzie wygłosi przemówienie na zgrupowaniu w Wystruiciu i w Królewcu. Wybitni przywódcy wszystkich partij koncentrują się głównie w okręgu wrocławskim, gdzie partia socjal-demokratyczna wysłała jako kandydata czelowego dotychczasowego prezydenta Reichstagu Loebelę, partia centrowa — kanclerza Rzeszy Brueninga, stronnictwo agraryjskie — ministra Schlegela, zaś partia niemiecko-narodowa — specjalistę w sprawach polityki zagranicznej Freytaga-Loringhofena.

Dalszym okręgiem wyborczym koncentrującym większe sily, jest Westfalia północna, gdzie kandyduje Hugenberg i jego antagonistą polityczny, przywódca konserwatywnych Treviranus. Oba stronnictwa zwolują na sobotę szereg zgromadzeń wyborczych. Partia socjal-demokratyczna prowadzi tym razem wyjątkowo cichą walkę wyborczą, rezygnując jawnie ze zwolniania wielkich wieców. — Zgrupowania socjal-demokratyczne odbywały się głównie pod hasłem: „Dykatura, czy rzady parlamentarne, na zasadzie wielkiej koalicji”. Bardziej umiarkowani przywódcy socjaldemokratów, jak dr. Breitheid prawie że nie występują w akcji wyborczej. W lonie niemieckiej partij ludowej panuje silna depresja, ponieważ wiecie tej partij wykazywały dość słabą frekwencję.

„Zeppelin” został ostrzelany na granicy ŁOTEWSKIEJ

BERLIN. PAT. — Jak donosi „Deutsche Allgemeine Ztg.”, że strony rządowe potwierdzają wiadomość, że sterowiec „Hr. Zeppelin” w czasie lotu do Moskwy i z powrotem był dwukrotnie ostrzelany na granicy łotewsko-sowieckiej. — Dziennik zaznacza, że dotychczas nie zostało jeszcze wyjaśnione, czy strzały pochodziły ze strony sowieckiej, czy też łotewskiej.

Wybuch wulkanu we Włoszech

RZYM. PAT. — Wybuch wulkanu Stromboli spowodował ofiary w ludziach w miejscowości Ginostra, jak dotychczas stwierdzono, 4 osoby poniosły śmierć, a 9 jest rannych. Ludność wzywa pomocy.

MESSYNA. PAT. — Wybuchowi wulkanu Stromboli towarzyszyło niezwykle zjawisko. Z krateru wypłynął szeroki na 50 metrów strumień gorącego piasku, który spustoszył wszystko, cokolwiek spotkał na swej drodze. Na szczęście strumień ten nie popłynął zbyt daleko. Wiele osób odniosło rany.

DRUSKIENIKI

ECHO WSPOMNIEŃ

Siedzę samotna, Niemen cicho płynie
Wstęga błękitno-seledyn się wiję...
Słońce zachodzi, dzień już wkrótce minie.

Chandra swe szpony w duszę moją wpija.
Przez pr. zmątki tęsknot widzę dnie przeżyte
Przy boku Twoim, Ptaku mój skrzydlaty.

Serce me strzela tajemną przebitą
Kona. A dusza ku Tobie ulata...

Los, co dla innych drogę cierniem ścięło
Zda się z róż pięknych ustal nam miazgę.
Będąc przez chwilę naszym przyjacielem

Dał nam tak cudną przeżyć razem bajkę...

Wszystko przemija, szczęście też ulata,
Spłoszone jakby realizmem srogim.
Ten, kto na radość czekał całe lata
Traci wnet wszystko, stając się ubogim.

Wiem, że nie wróci to co raz minęło.
Szczęście umarło, sen uleciał błogo.
Przez ścieżkę z kwiatów, które też uwiędły

Idę w Przyszłości tajemnicze progi...

Lecz za sen złoty, za bajkę niewinną,
Która przeżyłam, zawdzięczając Tobie,
Sę Ci z oddali moja pieśń dziękczynna.
Siejcie kwiat wspomnień na Miłości Grobie...

Janina z Przeborowskich M.....

Z DNIEM 1. X. 1930 ROZPOCZYNAJĄ SIĘ WYKŁADY

W

Wyższej Szkole Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej

ZAPISY PRZYJMUJE I WSZELKICH INFORMACJI

UDZIELA SEKRETARIAT INSTYTUTU ZYGMUN-

TOWSKA 2 CODZIENNIE OD 16-ej DO 20-ej

z wyjątkiem sobót i dni świątecznych.

W niedzielę, dn. 14 b. m. nastąpi otwarcie

NAJWIĘKSZEGO W POLSCE

LUNA-PARKU

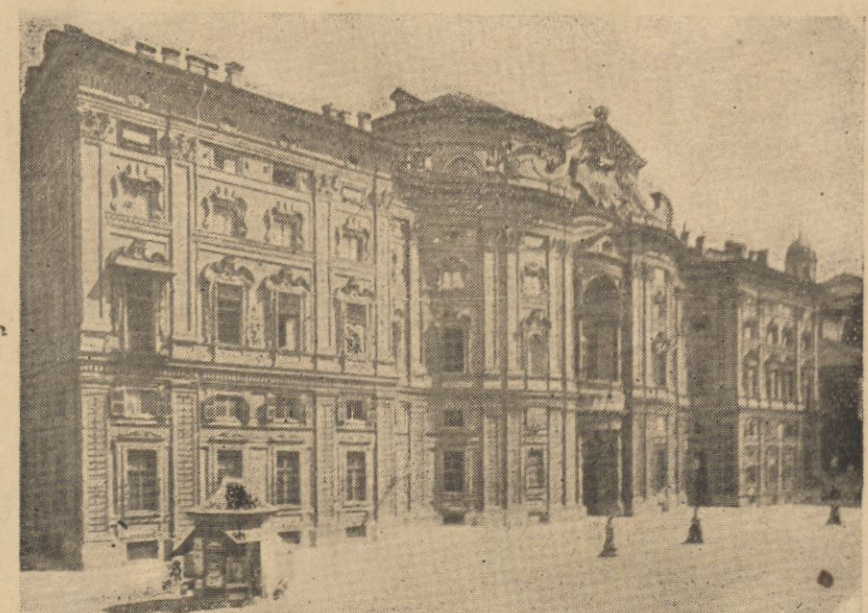
POZNAŃSKIEGO

(dawne „Wesołe Miasteczko” na P. W. K.)

na

II-ich TARGACH PÓŁNOCNYCH

NIECO O STYLACH W ARCHITEKTURZE



XIX. Styl barokowy, jak już to poprzednio zaznaczyłem, wzorował się podobnie jak renesans, na sztuce staro - rzymskiej, czerpiąc z niej elementy formalne kolumn, łuków, kariatyd i gzymsów, co nastrocza, dla laika zwłaszcza, wiele trudności w odróżnieniu baroku od renesansu; — lecz idealizm baroku stał się głównie najpóźniejszy okres architektury rzymskiej (III — IV w. po Chrystusie), który odznaczał się niebywałym przepychem i wspaniałością w pałacach Cesarzy, bazylikach, termach i t.p. gmachach publicznych i który to okres przez analogię odwrotną nieraz nazywany jest: barokiem staro - rzymskim. Pałac Dioklecjana w Spalato, świątynia okragła w Baalbek, termy w Karakalli w Rzymie i w. i gmachów tego okresu wykazują brawurą swobodę w traktowaniu form klasycznych, która znalazła żywy oddźwięk w psychice społeczeństwa XVII-go wieku, z jej bujnym, płomiennym temperamentem, z zaniłowaniem do potęgi i brawury.

W architekturze kościelnej triumfowały potężne kopuły, zapoczątkowane jeszcze w epoce renesansu słynną kopułą Michała Anioła na bazylice św. Piotra w Rzymie, w połączeniu z krzyżem łacińskim układu kościoła o wielkiej, szerokiej nawie głównej, zasklepionej śmiało sklepieniem beczkowym. Udokonalenie techniczne idzie tu w parze z olśniewającym bogactwem dekoracji, posługującej się obficie rzeźbą i malarstwem.

Prąd barokowy opanował bardzo szybko

ko również architekturę pałacową władców i możnych tego świata, jako najbardziej wy

powiadający ambicję, dumę, a nieraz próżność właścicieli. Przejęcie od renesansu do baroku było tem łatwiejsze, że elementy architektoniczne pozostały te same, że te same

linij krzywych, — że jednym słowem, styl renesansu przeszedł na dynamikę baroku, to odbyło się tak niepostrzeżenie, że większość artystów nie zdawała sobie nawet sprawy z dokonanego przewrotu.

Jako przykład pałacu barokowego widzimy na ilustracji pałac Carignano w Turynie (zbud. przez Guarino Guarini w 1680 r., a więc w pełni rozwoju baroku), gdzie fasada jest rozbita na trzy rzędy, z których środkowy ma kształt cylindryczny, ściany rozczłonkowane są pilastrami, nad

którymi belkowanie łącznie się, dając niejako przedłużenie linii pionowej pilastra w belkowaniu (cecha b. charakterystyczna dla baroku!), grzysmy nad oknami są powyższo-

nane, a szczyt ryzalitów środkowego ozdobiony jest bogato rzeźbą. Również typowe dla baroku jest użycie porządków tzw. kolosalnych, t.j. sięgających przez całą wysokość budynku i nadających mu imponującą monumentalność, podczas gdy renesans stosował porządki drobne, podzielone na pier-

sof. J. Klos.

BILANS ZNISZCZENIA W SAN DOMINGO

Według ostatnich informacji z terenów dotkniętych cyklonem, ludność tamtejsza przechodzi istne piekło. Dotychczas stwierdzono 5 tysięcy zabitych, setki zwłok jednak leżą jeszcze pod gruzami, skąd nie można ich dotychczas wydobyć. Poza tem jest przeszło 15.000 rannych i chorych, z których codziennie umiera wielu na zakażenie krwi i tęż, wobec zupełnego braku środków dezynfekcyjnych, leków i szpitalni przeciw tężowi.

Brak nawet najprymitywniejszych środków opatrunkowych i narzędzi chirurgicznych, wskutek czego najcięższe operacje, jak amputacje i t.p. dokonywane być muszą przy pomocy noży, bez narkozy i środków znieczulających. Amputowane części ciała poprostu wyrzuca się do morza.

W całym mieście panuje straszliwy ódor rozkładających się ciał, których dotychczas nie można było wydobyć z pod gruzów. W miarę możliwości usuwa się rumowiska i wydobyt trupy pali się natychmiast. Zwłok takich wydobyt już około 1500. Istnieje wielka obawa epidemii tyfusu. Celem ułagodzenia jej lekarze i personel, biorący udział w akcji ratunkowej, poddali się szczepieniu ochronnym.

Liczba ludności, która postradała mieszkania dochodzi do 55 tysięcy. Amerykański poseł w San Domingo doniósł swemu rządowi, że cudzoziemcy zamieszkujący na Haiti, z nielicznymi tylko wyjątkami wyszli cało z katastrofy. Oprócz stolicy San Domingo zostały zniszczone miejscowości: Adana, Detositos i Recettoira.

Rzeczy sąsiednich zachodnio - indyjskich republik Kuba i Haiti dostarczyły do San Domingo lekarzy, medykamentów i żywność. Amerykańskie statki wojenne i środki

zaopatrzenia dotkniętych katastrofą w żywność i środki lecznicze. Amerykański Czerwony Krzyż wysygnął dalsze 25 tysięcy dolarów dla ofiar cyklonu.

PAPIESKI UNIWERSYTET

W listopadzie bieżącego roku odbędzie się w Citta del Vaticano inauguracja monumentalnego gmachu Papieskiego Uniwersytetu Gregorjańskiego. Przy tej okazji Pius XI wystosuje „Brewe” pontyfikalne do O. Włodzimierza Ledóchowskiego, generała Jezuitów, potwierdzające wszystkie dotychczasowe prawa i przywileje, udzielone uniwersytetowi przez papieża i przypominające, że on również, jak wielu papieży, kardynałów, i dostojników Kościoła, był uczniem tegoż uniwersytetu. Jak wiadomo, O.O. Jezuitzi są kierownikami tej najwyższej uczelni papieskiej.

Nowy gmach uniwersytetu zajmuje 8 tysięcy m. kw. Przy kopaniu fundamentów głębokości 23 m. od strony placu Piłotta i 17 m. od strony wzgórza kwirynalskiego na trafiono na resztki budowli rzymskiej z III wieku, najprawdopodobniej stanowiącej część starożytnego świątyni Słońca, której ruiny znajdują się pod ogrodem willi Torlonia na zboczach Kwirynalu. Imponująca fasada nowego gmachu wznosi się od strony placu Piłotta, na którym znajduje się Instytut biblijny O.O. Jezuitów. W gmachu mieści się 16 wielkich sal uniwersyteckich, z których jedna na 750 osób, oraz trzy amfiteatry, przeznaczone na odczyty i na kursy doskonalące. Biblioteka uniwersytecka może pomieścić 400.000 tomów.

PIERWSZA MONOGRAFJA O ŻEROMSKIM

II

Jeżeli jednak chodzi o wskazania przeze mnie tragizm jaźni twórcy Żeromskiego, to tutaj mogło zaważyć poczucie beśzi altruizmu, którego namiętnym apostołem był poeta. „Gnijem w beśsilnym miłosierdziu, z którego zyski napewno czerpie lotr”, powiada Bożyszcze do Czarowica. Jakże na to odpowiedzieć być może? Ta jedna tylko, która Żeromski znalazł w pismach św. Tomasza: „charitas est ipse Deus”. Ale który Bóg? Ten, nam najbliższy. Bóg - Człowiek, wcielenie prawdy, dobra, piękna i miłości, zelżony i sponiewierany zawisnął na krzyżu. Jego to obraz musiał hipnotyzować wyobraźnię Żeromskiego, gdy tworzył i puszczal w świat swoich ofiarników: Judymów, Rozłuckich, Niełaskich. Przed dwoma tysiącami lat los ich został przesądzony.

Wizja ofiary, wizja umęczonego Miłosierdzia nieuchronnie jawiła się na drogach, które wytęczał apostołom i społecznikom swoim Żeromski. Potworna niesprawiedliwość śmierci Nienaskiego, Granowskiego, Ewy Pobratymskiej — tej Marii Magdaleny Żeromskiego — kapitała Wyganowskiego, Jasrolda i tylu innych, to właśnie artystyczne projekcje owego tragicznego symbolu, opisanego w Ewangelijach. Nie dla walki z konwenansem

„szczęśliwego zakończenia”, a więc w gruncie rzeczy „pour épater bourgeois” męczył siebie i czytelników takimi scenami twórcy „Urody życia”.

Skoro już zahaczyłem częściowo o motywy religijne w jego twórczości, muszę zatrzymać się nieco nad tym rozdziałem monografii, w którym pan Adamczewski zajmując się postawą religijną. Toruje tutaj nową ścieżkę w badaniach nad Żeromskim. Czyny wielkie głębokich spostrzeżeń i uzasadnionych uwag o ewolucji religijnej Żeromskiego, ale przeoczył jeden bardzo ważny czynnik tej ewolucji, mianowicie wrażliwość wielkiego poety na piękno mistyki katolickiej, w której z biegiem lat coraz chętniej się zagłębiał. Podszedł do nich od strony poezji, zawartej w sakralnych formach mistycznych. Owo „asperges me” w „Ludziach bezdomnych” wraca jako motyw innego utworu „Ponad śnieg bielszym się stanę”. W „Charitas” stary pan Granowski znajduje zesztył naskiego z wypisami, które tamten po czynił z pism ojców Kościoła. Nie ulega wątpliwości, że sam autor w tych pismach wtedy się rozczłwiał, ale już szukał w nich czegoś więcej niż poezji. Znamienno to rys na duchowym obliczu pisarza — i warto było bliżej go przestudjować.

Przesunięcie punktu zaintereso-

wań z osoby autora, z jego konstrukcji psychicznej na konstrukcję i fakturę dzieł jest główną przyczyną wskazanej tu już jednostronności „Serca nienasyconego”. P. Adamczewski postanowił ograniczyć swe badania ściśle do zagadnień artystycznych, mimo to jednak zmuszony był niekiedy do dygresji w głąb psychiki Żeromskiego, do podniesienia tu i ówdzie zasłony, ukrywającej duchowe oblicze pisarza. Pełne odsłonięcie tego oblicza wymagałoby uwzględnienia szeregu momentów biograficznych, czego — jak sądzę — autor studium chciał uniknąć ze zrozumiałych względów. Pozostawia więc jedynie zdać się na własną intuicję, zaufać własnemu zyciu i przemyśleniu pucznicy twórcy Żeromskiego. „Wiara i czucie więcej mówią do mnie, niż mędrca szkiełko i oko”, — takie motto z całą słusnością mogły autor umieścić na czele swego studium.

Jednakże dobrze zrozumiana uczciwość, krytyka nie pozwala mu zdawać się tylko na łaskę własnego „czucia” tam, gdzie w odniesieniu do pewnych cech stylu Żeromskiego należało zastosować „szkiełko i oko” chłodnego krytyka. Tak powstał interesujący rozdział p. t. „Królestwo superlatyw i manieri”, gdzie zmogliwa bestronność rozstrząsa monografista elementy „żeromszczyzny” u jej źródła, czyli wdziałach mistrza. Przerost monumentalności, nagromadzenie efektów i przesada w wysłowieniu — są to rzeczy tak typowe dla wielu stronic autor „Dumy o hetmanie”, które wywołały liczne naśladownictwa w beletryście polskiej, czyli ową manierę pisaną a la Żeromski. Rejestr owych ulubionych wielkimi pocie i nazbyt często wracających pod pióro powiedzeń, określeń i schematów stylistycznych sporządzony został przez p. Adamczewskiego w sposób wyczerpujący, uwyppuklając przed okiem czytelnika ową najsłabszą stronę Żeromskiego.

O słabych stronach autor „Serca nienasyconego” wogóle mówi niechętnie i to przeważnie w formie polemiki z poszczególnymi krytykami. Silne zrośnienie się z trzonem twórczości Żeromskiego nie pozwala mu częstokroć spojrzeć na niektóre kwestie z oddalenia. Brak ustalonego dystansu badacza wobec przedmiotu badań odbił się poważnie na metodzie pracy p. Adamczewskiego. Niekiedy zdobywa się heroicznie na konieczny dystans i wtedy powstają takie uwagi, z jakich składa się wspomniany tu już rozdział o manierze Żeromskiego, częściej jednak pławi się duszą w przepychach i bogactwach krajiny, po której podjął się być przewodnikiem, i rolę swoją ogranicza wtedy do podniecania czujności czytelników: „Spójrzcie tutaj i tam, i jeszcze tu! Jakże to wszystko piękne”. Trzeba przyznać, że entuzjazm pana Adamczewskiego udziela się czytelnikowi. Wypisy z Żeromskiego doskonale są dobrane i umiejętnie

uszeregowane na płaszczyźnie całego dorobku artystycznego poety.

Argumentów polemicznych słucha się z zaciekawieniem, chociaż nie zawsze mogą one przekonać, jak np. w tym wypadku, kiedy autor studium bierze w obronę Żeromskiego przed krytykami, zarzucającymi twórcy rozhistę zrywanie uczuć i niezdolność do analizy psychologicznej swoich bohaterów. Należę sam do wdziecznych czytelników Żeromskiego, tutaj raczej stanąlbym po stronie owych atakowanych przez p. Adamczewskiego krytyków.

Już po przewertowaniu jego studium, wziąłem do ręki „Zamiec” i przeczytałem kilka rozdziałów tej powieści, opisujących meczarnie Ryszarda Nienaskiego w Paryżu na tle nieporozumienia z Xenią. Po pewnym czasie odłożyłem książkę z uczuciem przykrego zmęczenia. Przykro bowiem obcować z takim człowiekiem, jak Niełaski, który co chwila bliski jest pomieszaniam zmysłów z powodów — obiektywnie rzeczy biorąc — dość błahych. I w taki póżłód pograża swych bohaterów Żeromski zawsze, ilekroć im się nie powiedzie w sprawach sercowych. Wszyscy oni cierpią na hipertrofię serca. Liryczne ich wybuchy, mimo sugestywności wyrażenia, dźwięnie są monotonne. Tutaj Żeromski nie może znaleźć punktu równowagi, który znalazł był przed nim Mickiewicz w IV części „Dziadów”,

Jakoż spłacił je sowicie.

Tadeusz Łopalewski

WIEŚCI PRZEDWYBORCZE

ZEBRANIE KOMISJI OKRĘGOWEJ.

Wobec wyznaczenia przez Magistrat 2 członków do okręgowej komisji wyborczej w przyszłym tygodniu odbędzie się pierwsze posiedzenie komisji okręgowej i ustalony zostanie podział mandatów członków obwodowych komisji wyborczych.

KORESPONDENCJA WYBORCZA.

W związku ze wzmożonym ruchem przedwyborczym m. in. i w urzędach pocztowych, wydane zostały zarządzenia, które mówią, że pisma wysyłane przez urzędy i instytucje państwowe, mają prawo pierwszeństwa w dostarczaniu ich przed innymi przesyłkami i korespondencją. Na przesyłkach tych winna być uwidoczniła pieczęć „Pilne, wyborcze, wolne od opłat”.

DOKUMENTY OSOBISTE PRZY GŁOSOWANIU.

Podczas głosowania, wyborca będzie musiał przedstawić dowód osobisty w celu stwierdzenia tożsamości głosującego z wyborcą w spisie. Dowód jest szczególnie niezbędny przy ewentualnych omyłkach co do lat nazwiska lub imienia.

WYBORY SAMORZĄDOWE ODROZCZONE.

Władze centralne wydały zarządzenie, że wobec rozpisania wyborów do Sejmu i Senatu należy odroczyć

wybory we wszystkich gminach w których miały się one odbyć w ciągu miesiąca listopada.

LISTA NIEPEWNYCH.

W spisach wyborców do Senatu jest 8 tysięcy osób, które mimo odpowiedniego wieku nie mogą zasadniczo brać udziału w głosowaniu, bowiem z ksiąg meldunkowych nie można ustalić, od kiedy one zamieszkują w Wilnie.

Biura spisowe nie chcą pozbać tych wyborców głosu sporządziły całą listę i sprawdzać ją będą we wszystkich biurach meldunkowych na terenie których ci wyborcy poprzednio zamieszkiwali.

KOSZTY WYBORÓW.

Specjalnych sum na prowadzenie prac wyborczych Magistrat nie wyasygnował i wszystkie wydatki opłaca się z sum bieżących. Po wyborach Magistrat obliczy wszystkie koszty i wówczas nastąpi rozliczenie się z władzami państwowymi, które wydatki te w całości pokryją.

LOKALE WYBORCZE.

Inspektorat szkolny uwzględnił starania Magistratu w sprawie przydzielenia lokali szkół powszechnych na biura wyborcze pod warunkiem że urzędnicy w szkołach lokali wyborczych w niczym nie wpłyną na ciągłość wykładów w tych szkołach.

LITWINI WILEŃSCY WOBEC WYBORÓW

WYWIAD Z B. PREZESEM TYMCZ.

Jakie jest stanowisko mniejszości litewskiej wobec zbliżających się wyborów? — Oto pytanie z jakim zwróciliśmy się do byłego Prezesa Tymczasowego Komitetu Litewskiego w Wilnie, zasłużonego działacza na polu kulturalnym litewskim, dr. Olsejki.

— Doszły nas wieści Panie doktorze, że Litwini wileńscy wstrzymują się i tym razem od udziału w wyborach, wzorem lat ubiegłych. Czy to jest prawda?

— Muszę panu szczerze oświadczyć, że stanowisko Litwinów nie zostało jeszcze dokładnie zdefiniowane, ale przypuszczam, że udziału w wyborach nie weźmiemy.

— Czy Komitet Litewski wypowie się w tej sprawie?

— O ile mi wiadomo, to się nie tylko w tej sprawie nie wypowiedział, ale ogólnie jej jeszcze nie poruszał. Prezes Komitetu bawi w tej chwili w Genewie na kongresie mniejszości narodowych, zaś podczas jego nieobecności żadna decyzja w tym względzie zapadnie nie może.

— A może organizacje litewskie, które wchodzi w skład tego komitetu, naprz. „Rytas” i inne powzięły jakąś decyzję?

— Organizacje, które pan wymienia mają wyłącznie charakter kulturalny, więc w sprawach politycznych jak naprzykład udział w wyborach głosu nie mają.

— O ile się nie myli podczas poprzednich wyborów do sejmu dwa lata temu, pan doktor jako prezes ówczesny Tymczasowego Komitetu skłaniał się raczej za udziałem w wyborach. Dlaczego wówczas od tego nie doszło?

— Owszem uważałem osobiście za niesłychanie ważne dla miejscowych Litwinów ich udział w wyborach i w tej chwili jestem tego zdania. Jednak

że stanowisko w tym względzie jak wówczas, tak i teraz większości Tymczasowego Komitetu jest przeciwnie.

— Czy nie sądzi pan doktor, że mniejszość litewska zyskałaby dużo w swej walce o prawa kulturalne i narodowościowe przez posiadanie swego przedstawiciela w sejmie?

— Bezsprzecznie zyskalibyśmy na tym dużo i nie tylko kulturalnie. Uważam iż moglibyśmy również rozwiązać tak składową dla nas legendę, która utrzymuje, że Litwini w Wilnie, a zwłaszcza w Wilnie, nie mają żadnego wpływu na politykę państwa. Mam na myśli rozpowszechnianą wersję, że Litwinów na Wileńszczyźnie nie jest znikoma ilość. — Otóż mogę zapewnić pana, że na poprzednich wyborach mogliśmy przeprowadzić na pewno 3 do 4-ach posłów, a obecnie, mając na uwadze o wiele wyższy niż poprzednio poziom uświadomienia narodowego naszych rodaków, liczba litewskich przedstawicieli w sejmie znałaby się na pewno. Mówiąc o udziale w wyborach mam na myśli zbliżenie z innymi mniejszościami narodowymi, ponieważ Litwini mieszkają w większych skupieniach w kilku miejscowościach i głosy ich byłyby rozproszone.

— Czy nie uważa Pan Doktor, że systematyczne uchylanie się od wyborów Litwinów wileńskich stwarza strój i pobudza do komentarzy, że Litwini ci wbrew najwidoczniejszemu interesom własnym ulegają politycznym dyktandom z Kowna? — Czy nie uważa Pan Doktor, że takie komentarze, rozpowszechnione zresztą bardzo w Wilnie, nie sprzyjają wewnętrznemu zbliżeniu mieszkańców Wileńszczyzny?

— Litwini wileńscy mają swój pogląd na te sprawy, ale naturalnie uzgodniają go z interesami całego narodu litewskiego.

KRONIKA

SOBOTA 13 Dzisiaj
Eugenij P. Jutro
Podwyż. Krz.

W. słońca o godz. 5 m. 6
Z. słońca o godz. 5 m. 58

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie.
z dnia 12. IX. 1930 r.

Ciśnienie średnie w mm. 772
Temperatura średnia -1- 8
Temperatura najwyższa -1- 14
Temperatura najniższa -1- 1
Opad w milimetrach: —
Wiatr { Północno-wschodni
przeważający
Tendencja barometryczna: wzrost ciśnienia
U w a g i: półpochmurno.

KOŚCIELNA

— (k) Rozkład nabożeństw niedzielnych w Katedrze. Godz. 6 prmarja w kaplicy św. Kazimierza, godz. 8.30 msza św. z suplikami, godz. 9.30 msza św. wotywa, godz. 10.15 suma, celebryje ks. kanonik Cichonowski, godz. 15.30 wykład z Pisma św. i godz. 16 nieszpory.

— (k) Nieustanna adoracja Przenajświętszego Sakramentu. Dnia 14 września w kościele w Starych Trokach odbędzie się całonocna adoracja Przenajświętszego sakramentu, dnia 15 września w kościele w Lidzie (kości. św. Józefa Kalasantego) w dniu 17 września w kościele w Chorzowie, dnia 18 września w kościele w Jelnii.

— (k) Nabożeństwa odpustowe. Dnia 14 września w następujących kościołach przypada nabożeństwo odpustowe: Bystrzyca, Czerniewice, Duksty, Hrudowo, Lida, Karkowszczyzna, Uznasz, Wilejka — Stara, Żyrówce.

URZĘDOWA.

— Konferencja w województwie. W dniu 12 bm. odwiedził wojewodę p. marszałek Senatu prof. Szymański i odbył z nim krótką konferencję.

— Otwarcie Targów Północnych. Jutro przybywa do Wilna minister Staniewicz, który w imieniu rządu dokona otwarcia Targów Północnych.

— Policja na Targach. Komenda Policji wyznaczyła do służby na Targach Północnych funkcjonariuszy policji, którzy władają obcimi językami, by w ten sposób umożliwić przybywającym na Targi gościom zagranicznym możliwość porozumienia. Komendantem policji na Targach został wyznaczony przedownik Dostatni.

MIEJSKA

— Lustracja robót miejskich. Wczoraj prezydent i wiceprezydent miasta przeprowadzili lustrację robót miejskich, jakie są prowadzone na ulicy Mickiewicza, Szepietki i Archangielskiej.

— Ruch na ul. Wielkiej wznowiony. Trwające od dłuższego czasu roboty brukowe na ulicy Wielkiej zostały ukończone i wobec tego ruch kołowy na tym odcinku został otwarty.

POCZTOWA

— Wyjazd dyrektora Poczty. Prezes Dyrekcji Poczty i Telegrafów inż. Karol Zychowicz w dniu 12 bm. w sprawach służbowych wyjechał do Warszawy. Na czas swojej nieobecności kierownictwo Dyrekcji powierzył p. dr. Alfredowi Sulickiemu, nacz. wydz. administracyjnego.

SZKOLNA

— Z Wyższej Szkoły Instytutu NBW. Z dniem 15 września br. Sekretariat rozpoczął przyjmowanie podań o przyjęcie na pierwszy kurs Wyższej Szkoły Instytutu. Do podania należy dołączyć: a) świadectwo urodzenia, b) świadectwo dojrzałości, wydane przez państwową szkołę średnią o gólnokształcącej lub specjalną, c) własnoręcznie napisany życiorys i d) dwie fotografie.

Bliższych informacji można zasięgnąć na miejscu w Sekretariacie W.S.I.N.B.E.W. Zgłoszenia w godzinach od 10 do 20 prócz sobót.

ROZNE.

— Członkowie komitetu PW i WF. Na stanowisko członków Wojewódzkiego Komitetu WF i PW na okres do dnia 31 marca 1932 roku powołani zostali wicewojewoda wileński, komendant Okr. Urzędu WF i PW w Grodnie płuk. Jan Kotowicz, naczelnik wydz. wojakowego w Urz. Wojewódzkim w Wilnie Stefan Wiśniewski i inspektor wyszkolenia WF i PW mjr. Jan Kruk — Smigła.

— Wiec i pochód organizowany przez Ligę Morską i Rzeczną pod hasłem obrony Pomorza przeciw zakusom niemieckim odbędzie się w niedzielę 21 września, a nie jak początkowo było ogłoszone w niedzielę 14 b. m.

— Z życia T-wa opieki nad zwierzętami w Wilnie. Jutro o godz. 12 z placu Katedralnego wyruszy pochód, który będzie wyrażał nasz humanitarny uczył dla zwierząt i zrozumienia konieczności ochrony przyrody.

Wszystkie osoby, organizacje, kółka młodzieży i t. p. biorące udział w pochodzie

proszone są o punktualne przybycie na plac. Zbiórowy wyjazd na ulicę miasta ma na celu spowodowanie chwili zastanowienia u tych wszystkich, którzy znegają się nad zwierzętami, nie szanując życia, niszcząc bezmyślnie rośliny i zieleni, dające nie tylko zadowolenie wzrokowe, ale i wypoczynek dla umęczonych pracą oczu.

BALE I ZABAWY

— Zabawa taneczna w Kole Pol. Mac. Szk. im. T. Kościuszki przy ul. Turgielejskiej 12 odbędzie się w dn. 13. IX. Początek o godz. 9 wiecz. Wstęp tylko za imiennymi kartami wstępu.

TEATR I MUZYKA

— Teatr miejski na Pohulance. Otwarcie sezonu zimowego. Gruntownie odnowiony teatr na Pohulance dziś otworzy swe podwoje. Na przedstawieniu inauguracyjnym ukaże się jedna z wybitniejszych komedji polskiej literatury dramatycznej „Rozbitki” Błazińskiego, w pierwszorzędnej obsadzie sceniczej z Dyr. Zelterowiczem niezrównanym w roli Dziendzierzyńskiego.

Nowe dekoracje według projektów J. Ha wrykiewicza.

Przedstawienie dzisiejsze będzie prawdziwą uczcą artystyczną dla publiczności Wileńskiej.

Początek o godz. 8-ej Bilety kredytowane i ulgowe ze zniżką 35 proc. są ważne. Z chwilą rozpoczęcia przedstawienia wstęp na widownię bezwzględnie wzbroniony. Po zostale bilety nabywać można od 11 — 4 w kasie zamawiając (Teatr Lutnia) od godz. 11 w kasie teatru na Pohulance.

— Teatr miejski w Lutni. Dziś wystawiona zostanie po raz drugi pełna podwoje Na przedstawieniu inauguracyjnym ukaże się jedna z wybitniejszych komedji polskiej literatury dramatycznej „Rozbitki” Błazińskiego, w pierwszorzędnej obsadzie sceniczej z Dyr. Zelterowiczem niezrównanym w roli Dziendzierzyńskiego.

Akcja tej sztuki, posiadającej wiele humoru, odbywa się na wybrzeżu morskim w Gdyni. Artysty biorący udział w tem przedstawieniu pod reżyserją Dyr. Zelterowicza tworzą świetnie zgraną zespół. Malownicze dekoracje J. Hawrykiewicza dopełniają artystycznej całości.

Początek o godz. 8-ej wieczorem. Bilety kredytowane i ulgowe ze zniżką 35 proc. są ważne. Kasa czynna od 11 — 9 wieczorem bez przerwy.

— Niedzielne przedstawienie popołudniowe w Lutni. Jutro w niedzielę o godz. 3-ej m. 30 pp. ukaże się po cenach znizonych ciekawą jest wielkim powodzeniem komedja Verneilla „Moja panna mama” Obsada premierowa.

Bilety nabywać można codziennie od 11 — 9-ej wieczorem.

CO GRAJĄ W KINACH?

Hollywood — Kobieta i żywiol.
Heljos — Marsz weselny.
Światowid — Bohater krwawej arcy.
Wanda — Nędznicy.
Kino Miejskie — Herkules Czarnych

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Wypadki w ciągu doby. Od 11 do 12 bm. zamotowano wypadków 29, w tem kradzieży 5, oplotwa 13, przekroczeń administracyjnych 6.

— Kradzież przez okno. Z mieszkania Kwisielewicza Józefa Szyszkina nr. 8 w nocy z 10 na 11 bm za pomocą otwarcia okna nieznani sprawcy dokonali kradzieży różnej garderoby męskiej i damskiej oraz zegarka z literami rosyjskimi Ł.R.Z.D. Nr. 71 ogólnej wartości 450 zł.

— Fruwający kornet. Dyrektor gimnazjum im. Adama Mickiewicza Zapański Bronisław zam. przy ul. Dominikańskiej nr. 3 zameldował policji że w międzyczasie od 3 do 6 bm. z lokalu gimnazjum skradziono kornet B wartości 50 zł. Kornet ten w dniu 11 bm. uciec tegoż gimnazjum Jacyna Kazimierza (miejsc. zamieszkania brak) odnalazł w pracowni instrumentów muzycznych Stachowskiego Stanisława, Wielka nr. 11. Kornet zwrócono gimnazjum.

— Samobójstwo kelnera „Ponij”. Z niewyjaśnionych przyczyn usiłował pozbawić się życia przez przecięcie sobie arterji żyłnych kelner restauracji „Ponij” Jan Gierulski (Uniwersytecka 4). Samobójcę w stanie ciężkim ułożono w szpitalu św. Jakóba.

— Wykoleił się parowóz. W dniu 11 bm przy ul. Nowogrodzkiej róg zaul. Solnego na torze wąskotorowym nowy parowóz nr. 4273 z winy maszynisty Siatkowski Józef, Piłsudskiego 67 wykoleił się na zwrótnicy. Żadnych uszkodzeń nie stwierdzono. Wyładków z ludźmi nie było.

— Ranni od granatu. Podczas głośnienia ryb na Mercancie zostali ciężko porażeni wybuchającym granatem Bronisław Kolec i Józef Filipin mieszkańcy Oran.

SPORT

TABELA ROZGRYWEK O WEJŚCIE DO LIGI.

W ostatnim meczu o wejście do Ligi 42 pp. (Białystok) pokonał Ognisko (Wilno) na swym gruncie 1:0. Wobec tego tabela rozgrywek przedstawia obecnie wygląd następujący:

Grupa centralna: 1) WKS (Łódź) 2 gry 2 pkt., bramek 6:3, 2) TKS 29 (Toruń) 1 gra, 2 pkt., bramek 3:1, 3) Legia (Poznań) 2 gry, 2 pkt., bramek 3:6, 4) Skra (Warszawa) 1 gra, 0 pkt., bramek 1:3.

Grupa północna: 1) 42 pp. (Białystok) 1 gra, 2 pkt., bramek 1:0, 2) Ognisko (Wilno), 2 gry, 2 pkt., bramek 2:1, 3) 82 pp. (Brześć) 1 gra, 0 pkt., bramek 0:2.

Grupa południowo-wschodnia: 1) Unia (Lublin) 2 gry, 2 pkt., bramek 7:4, 2) Lechia (Lwów), 1 gra, 2 pkt., bramek 4:3, 3) Sokół (Równe) 1 gra, 0 pkt., bramek 0:4.

W grupie południowo-zachodniej (Kra-ków-Kielce-Słask) rozgrywki jeszcze się nie rozpoczęły.

W najbliższą niedzielę odbędzie się następujące spotkania o wejście do Ligi: w Warszawie Skra (W) — WKS (Łódź), w Poznaniu Legia (P) — TKS 29 (Toruń), w Król. Hucie AKS K.H. — Wawel (Kraków), w Równem Sokół (R) — Lechia (Lwów), w Brześciu n-B 82 pp. (B) — 42 pp. (Białystok).

W przededniu otwarcia II. Targów Północnych

Praca na terenie Targów wre w iście amerykańską szybkością. Właściciele firm osobiście doglądają wykonania ładnych, stylowych pawilonów własnych, których ilość i wygląd zewnętrzny znacznie przewyższają pawilony na pierwszych Targach z roku 1928. W pawilonie głównym kipi praca przy urządzaniu i dekorowaniu stoisk zarówno jak przy rozmieszczaniu eksponatów, to też aby uniknąć ścisłu i zamieszania, Dyrekcja Targów zamknęła dostęp do terenów osobom postronnym, nie związanym bezpośrednio z organizacją Targów. Ku terenom Targów sznurem zjeżdżają platformy firmy Hartwig, generalnego ekspedytora Targów z eksponatami wystawców. Podziwianie należy sprawności ekspedycji i organizacji posiadającej bardzo odpowiedzialne zadanie wobec klientów Targów.

Wyjątkowo liczne zgłoszenia i obsłania II-gich Targów Północnych świadczą nie tylko o żywym zainteresowaniu kupców i przemysłowców Targami wileńskimi stanowiącymi bazę ekspansji handlu i przemysłu polskiego na państwa bałtyckie.

Dowiadujemy się, że rozmieszczono już eksponaty estońskiego Muzeum Etnograficznego, które zajmą obszerny dział w gmachu szkoły przemysłowej, i łącznie z bogatą wytwórczością ziem Północno-Wschodnich stanowiącą piękna, barwną i bogatą wystawę sztuki ludowej i przemysłu ludowego. Udział Estonji w wystawie sztuki ludowej i przemysłu ludowego stanowią pierwszy etap zapoczątkowania Wystaw Polsko-Bałtyckich, tembardziej, że tylko z powodu szczupłości czasu i przeszkód natury technicznej Lotwa nie bierze udziału w tegorocznej wystawie.

Dyrekcja siłą rzeczy była zmuszona odmówić wielu firmom, które dopiero w ostatnich dniach zgłosiły chęć wzięcia udziału w Targach, gdyż zarówno Główny Pawilon jak też i gmach teatru letniego są już zupełnie wypelnione stoiskami a zbyt późno na rozpoczęcie budowy nowego

WAŻNE DLA HODOWCÓW KONI

Aby wyzyskać koniunkturę licznych zjazdów rolników do Wilna na targi hodowlane, Wileńskie T-wo Organizacji i Kółek Rolniczych podaje do wiadomości, że jesienne zakupy koni dla wojska odbędą się w roku bież. w następujących miejscowościach i terminach.

Dnia 27 września na terenie II-gich Targów Północnych w ogrodzie Bernardyńskim 7 października w Wilnie na rynku Kalwaryjskim, 8 października w Świecianach, 9 w Osmianie i 10 października w Smorgoniach.

Zakupowane będą wyłącznie klacze i walachy wzrostu 150 centymetrów wzwyż, typu wierzchowego i artylerzyjskiego.

Wileńskie T-wo Organizacji i Kółek Rolniczych, podaje ponadto pod adresem hodowców koni, szereg pożytecznych uwag

pawilonu. Przypuszczając należy, że po tem smutnym doświadczeniu, zawiadzenie i wczesniej i w odpowiednim terminie zapewnią sobie stoiska w następnych Targach.

PAMIĄTKOWE ŻETONY II-gich Targów Północnych

Z okazji otwarcia w dniu 14 b. m. II-gich Targów Północnych, Związek Inwalidów Wojennych R. P. (Okręgowe Koło w Wilnie) wydał pamiątkową odznakę dla



związujących Targi. Projekt odznaki, którą reprodujemy, wykonała znana w Wilnie art. mal. p. Kazimiera Adamska-Rouba, rzucająca na tle Orła Białego herb Jagiellonów, dla upamiętnienia kilkowiekowej tradycji współpracy bratnich narodów.

Żetony wykonane są z oksydowanego mosiądzu przez chrześcijańską firmę „Filipski” w Wilnie, przedstawiają one bardzo estetycznie i stanowiącą miłą pamiątkę dla zwiedzających Targi.

Dochód z rozprzedaży żetonów przeznaczony jest na cele opieki społecznej dla inwalidów i ich rodzin.

WAŻNE DLA HODOWCÓW KONI

i cennych wskazówek: o należytem utrzymaniu koni, o nieobecności gryzw i ogonów odpowiednim utrzymaniu kopyt i prawidłowem podkuciu, o nauczaniu konia prawidłowego ruchu w stopie i klusie, oraz o zaopatrzeniu się sprzedawcy w dowody, że koń przedstawiony jest jego własnością. Dowody powyższe winny być potwierdzone przez właściwe urzędy.

Dla zachęcenia hodowców, Komisja Remontowa, oprócz cen szacunkowych, wypłacać będzie dziesięcioprocentowy dodatek hodowlany za konie urodzone i wychowane u sprzedawcy, jak również za konie zakupione w wieku niż 1-ego roku i wychowane przez sprzedawcę. Oczywiście, że odnośne dowody pochodzenia koni muszą być potwierdzone przez organizację hodowlaną, lub w ostateczności przez Urząd Gminy i przez Starostwo Powiatowe.

SPROSTOWANIE

Do sprawozdania naszego z konferencji prasowej, która odbyła się w dn. 10 bm. w Izbie Przemysłowej — Handlowej (vide „Słowo” nr. 208) wkradły się pewne nieścisłości, a mianowicie:

1) Dyrektor Izby prof. Wł. Zawadzki miał wygłosić referat nie na plenum, tylko na Sekcji Podatkowej. Referat ten, jak zresztą i inne — był rozesyłany zawczasu wszystkim uczestnikom Kongresu i wobec braku czasu odczytany nie był. Dyskusja przeprowadzona była nad rezolucją zgłoszoną do referatu przez prof. Zawadzkiego.

2) Na Kongresie Izby Polsko-Rumuńskich Izby Wileńską reprezentowała specjalna delegacja, złożona z Radców Izby i Dyrektora jej prof. Wł. Zawadzkiego.

Nieścisłości te niniejszym prostujemy.

Uwaga!

Pokój lub 2, słoneczne, z osobnym wejściem, mogą być z całonocnym utrzymaniem (dla uczni pomoc w nauce bezpłatnie na miejscu), bardzo tanio od zaraz. Wiadomość: ul. Legjonowa 29-a m. 6.

lokal pięciopokojowy na roczny okres czasu. Czynsz za wynajęcie lokalu określono na 170 zł. miesięcznie, a niezależnie od tego ko-mornego wpłacił właściciel domu przed wprowadzeniem się 7.000 zł. tytułem odstępnego. W jakim czasie później p. P. opierając się na art. 10 ustawy o ochronie lokatorów, zakazywał pobierania odstępnego i uznając tym rodzaju umowy za nieważne, wystąpił przeciwko panu Z. do Sądu Okręgowego o zwrot wymienionej kwoty 7.000 zł. Wyrokiem ostatecznym Sądu Apelacyjnego pretensja pana P. została w całości uwzględniona.

Właścicielka domu, niezadowolona z powyższego wyroku, odwołała się ze skargą kasacyjną do Sądu Najwyższego. W skar-dzie tej rzecznic pan Z. wysunął zasadniczo tezę, iż art. 10 ustawy o ochronie lokatorów nie dotyczy stosunków pomiędzy lokatorem a właścicielem domu, a stosuje się jedynie w wypadku odstąpienia lokalu przez lokatora. Jednocześnie pełnomocnik pan Z. podniósł, iż wobec zawarcia na piśmie dobrowolnej umowy co do wysokości komornego, art. 10 ustawy nie może w ogóle mieć w tej sprawie zastosowania, a co najwyżej możnaby tu mówić o przepisach kodeksu karnego o uchwile, w razie pobierania wygórowanego komornego.

Instancja kasacyjna wywołała powyższych nie podzieliła i wyrok, zasądzający na rzecz p. P. od pan Z. (7.000) zatwierdziła. W motywach wyroku Sąd Najwyższy zaznacza, iż art. 10 ustawy o ochronie lokatorów mówi nie tylko o poprzednim lokatorze, któremu się coś przysnęło, lecz i o „innej osobie”, przez którą należy przede-wszystkiem rozumieć właściciela domu i jego administratora.

„Pozatem — głosią motywy — należy mieć na względzie, iż ustawa ta, a w szczególności jej art. 10 ma na celu zapobieganie spekulacji mieszkaniowymi, wobec czego byłoby niezrozumiałe, gdyby prawodawca, za-braniając lokatorom pobierania odstępnego, zezwalał na to właścicielom domów.

Orzeczenie powyższe przyczyni się do ustalenia linii judykatury w sporach na tle art. 10 odstępnego.

LEKCYJ MUZYKI FORTEPIAN, teoria, historia i estetyka

udziela MICHAŁ JÓZEFOWICZ

prof. Konserwatorium.

Informacje od 11-ej-1 i od 4-5 po poł.

5-to JAKÓBSKA 6--1.

DZIECI

kilkoro z dobrej rodziny, inteligentne, od 5-7 lat, poszukuje do kompletu — przedszkola polsko-francuskiego.

Zapisy codziennie od 10 do 12 i od 3 do 5 p. p.

Pañska 4 m. 4.

Jutro (14 b. m.) o godz. 10-ej rano UROCZyste OTWARCIE

II-ich Targów Północnych i Wystawy Sztuki Ludowej i Przemysłu Ludowego

DZISIAJ (13-go września r. b.) o godz. 14-ej min. 30

I JUTRO (14-go) o godz. 14-ej

ODBEDĄ SIĘ NA RZECZE WILJI

Wioślarskie Regaty Międzyklubowe

o Mistrzostwo m. Wilna

z udziałem klubów wioślarsk. WARSZAWY, GDAŃSKA, POZNANIA, KRAKOWA, BYDGOSZCZY, GRODŃA oraz WILNA

